

## Jeńcy polscy

Żołnierze Wojska Polskiego – uczestnicy kampanii polskiej 1939 r. byli pierwszą grupą jeniecką, którą w czasie II wojny światowej skierowano do obozów jenieckich Lamsdorf. Pierwszy jeniec w tamtejszym obozie przejściowym (Dulag B) – utworzonym jeszcze w sierpniu 1939 r. – pojawił się już 3 września. Dwa dni później przybył transport prawie tysiąca osób. Łącznie przez nieco ponad miesiąc przez Dulag B, który 4 października został przekształcony w Stalag VIII B Lamsdorf, przewinęło się ok. 43 tys. jeńców polskich. Znaleźli się wśród nich także internowani cywile, m.in. grupa zakonników franciszkańskich z Niepokalanowa wraz z o. Maksymilianem Marią Kolbem. Pierwsze miesiące w niewoli były ciężkie, początkowo jeńcy przebywali w namiotach i pomieszczeniach gospodarczych, dopiero potem w barakach, przy których budowie uczestniczyli. Do tego dochodziły złe warunki sanitarne oraz niedostateczne wyżywienie, a nieco większe racje żywnościowe otrzymywali tylko pracujący.

Wiosną 1940 r., III Rzesza zaczęła przygotowywać w obozach miejsce dla przyszłych jeńców z planowanej kampanii na Zachodzie. Przenoszono więc Polaków do obozów w głębi Rzeszy lub wymuszano na nich zrzeczenie się statusu jenieckiego i jako robotników cywilnych kierowano do pracy przymusowej w rolnictwie oraz przemyśle na Śląsku. W obozie pozostała tylko garstka Polaków w tzw. obozie radzieckim (*Russenlager*). W sumie przez stalagi Lamsdorf w latach II wojny światowej przeszło ok. 72,5 tys. żołnierzy WP.

Druga duża grupa jeńców polskich przybyła do Lamsdorf w październiku i listopadzie 1944 r. Byli to uczestnicy powstania warszawskiego, w przeważającej mierze żołnierze Armii Krajowej. Łącznie przez Ożarów, Częstochowę i Opole przywieziono do Lamsdorf blisko 6 tys. oficerów, podoficerów i szeregowych spośród ok. 17,5 tys. wszystkich wziętych do niewoli. Było wśród nich ponad 1000 kobiet i ok. 650 dzieci. Przechowywano ich w północnej części tzw. *Russenlager*, w sąsiedztwie Polaków z kampanii 1939 r., Francuzów i Jugosłowian. W grupie powstańców znalazły się osoby o znanych nazwiskach, np. płk Jan Rzepecki z Komendy Głównej AK, późniejszy następca gen. Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”, ppłk. Franciszek Rataj ps. „Paweł” – dowódca 15 Pułku Piechoty AK, uczestnik powstania wielkopolskiego, wojny polsko-bolszewickiej i III powstania śląskiego, rtm. Witold Pilecki, „ochotnik do Auschwitz”, czy np. wybitni historycy – Aleksander Gieysztor i Witold Kula.

Stalag 344 Lamsdorf był dla powstańców obozem przejściowym, w którym przebywali stosunkowo krótko. Zanim więc zdążyli się przyzwyczaić do tego miejsca i jego złych warunków, zaczęto ich wywozić do innych obozów. Ostatni transport odszedł 20 stycznia

1945 r. Nieliczni ranni i chorzy, niezdolni do marszu ewakuacyjnego, zostali w obozie do czasu wkroczenia oddziałów Armii Czerwonej 17 i 18 marca 1945 r.